według statystyk Google portal dzisiajwgliwicach.pl ma
**107 864 czytelników**

*Nakład:*
**25 000 egz. co tydzień**
Największy nakład w Gliwicach rozdawany do ręki

Tutaj dostaniesz gazetę:
- ul. Zwycięstwa
- Dworzec PKP Gliwice
- Plac Piastów
- Politechnika Śląska

# tydzień™ w Gliwicach

- widzisz coś interesującego
- coś Cię irytuje
- masz coś do powiedzenia
- uczestniczysz w życiu społecznym
- masz ciekawe zdjęcia
- wiesz o czymś ważnym

**skontaktuj się z nami**

www.tydzienwgliwicach.pl

Bezpłatny tygodnik **5 listopada** 2012 **Nr 010**

**STADION MIEJSKI** *mecz Polska-Niemcy 14 listopada godz. 18:00* *str 6*

# Kazali wezwać karetkę! choć człowiek leżał pod drzwiami szpitala

str 2

## Pierwszy już jest

Ekrany ostrzegające kierowców o utrudnieniach i zmianach w organizacji ruchu pojawią się wkrótce na kilku głównych skrzyżowaniach naszego miasta. Pierwszą, opartą o technologię LED tzw. tablicę zmiennej treści zainstalowano niedawno na ulicy Jana Pawła II. Wyświetlać będzie ona informacje o korkach, sposobach ich ominięcia oraz przewidywanym czasie przejazdu. Wszystko to w wysokiej rozdzielczości i pełnej gamie barw.

**Pogoda w Gliwicach**

| Poniedziałek, 5 bm. | Wtorek, 6 bm. | Środa, 7 bm. | Czwartek, 8 list. |
|---|---|---|---|
| temp. 11°C \| 3°C | temp. 7°C \| 1°C | temp. 6°C \| 1°C | temp. 8°C \| 2°C |

## *„Painkiller" rusza z Gliwic na podbój światowych rynków*

31.paź. miała miejsce światowa premiera gry „Painkiller Hell & Damnation", wyprodukowanej firmę The Farm 51 Group na zlecenie skandynawskiego wydawcy Nordic Games nowej wersji legendarnego shootera. „Painkiller H&D" to kolejna gra wykonana przy udziale The Farm 51 Group, która może odnieść prawdziwy sukces na światowym rynku

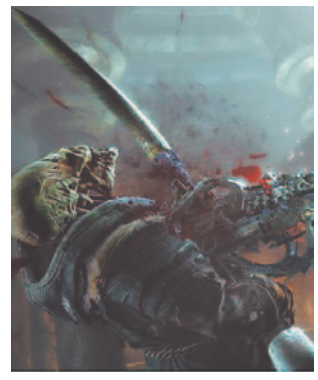

—„Painkiller H&D" ma wszelkie predyspozycje ku temu by odnieść sukces. Komentarze uczestników beta testów oraz pierwsze profesjonalne recenzje gry utwierdzają nas w przekonaniu, że produkt studia The Farm 51 Group powinien zarówno zaspokoić nawet najbardziej wybrednych fanów serii jak również zainteresować zupełnie nowych graczy— ocenia Robert Siejka, prezes The Farm 51 Group.

W najnowszej produkcji The Farm 51 Group zobaczymy nie tylko ulepszenia graficzne — wykonane potężnym silnikiem Unreal Engine 3 ale także nowe elementy fabularne przygotowane specjalnie dla tej odsłony.

# Dostał ataku przed drzwiami szpitala. Kazali wezwać karetkę

**Może się wydawać, że w sytuacji zagrożenia życia szpital jest najlepszym miejscem, gdzie możemy liczyć na niezbędną pomoc. Niestety rzeczywistość jest zupełnie inna. Pani Ludmiła opisała szokujące zdarzenie, które miało miejsce przed szpitalem przy ul. Zygmunta Starego.**

*Idę w piątek rano do pracy, mijam skrzyżowanie Kościuszki i Zygmunta Starego tuż przy znanym barze, przechodzę na pasach obok Szpitala Wojskowego razem z pewnym mężczyzną. Nagle, już na chodniku, ów mężczyzna pada sztywno jak kij twarzą na chodnik i dostaje drgawek. To atak padaczki. Spod jego głowy wylewa się kałuża krwi. Wraz z dwoma panami, którzy przybiegli z pomocą, bo niewielu było chętnych, kładziemy go w pozycji bocznej ustalonej. Biegniemy do pobliskiego szpitala — ktoś pomoże. Odmówili. Mężczyzna cały czas leży pod szpitalem. Musimy czekać na karetkę. Oni nie wyjdą.*

▪Potwierdziliśmy. Zgłoszenie miało miejsce o 9.58, wtedy też karetka wyruszyła na pomoc nieprzytomnemu mężczyźnie.
W opinii pracowników Centrum Ratownictwa w Gliwicach, takie postępowanie jest niedopuszczalne i zagraża życiu pacjenta. Warto wspomnieć, że karetki pogotowia ratunkowego znajdują się obecnie przy ul. Konarskiego, a ich dojazd na ul. Zygmunta Starego to marnowanie cennego czasu.
Powodów braku reakcji szpitalenego personelu może być wiele. Kto powinien zająć się takim przypadkiem? Czy ktoś ma spontanicznie opuścić stanowisko pracy i wybiec do potrzebującego?

▪Dzwonimy do Szpitala Wojskowego, aby poznać pobudki jakimi kierowali się pracownicy, odsyłając z kwitkiem niosących pomoc ludzi. Przekazano nam, że dyrektora placówki nie ma w tej chwili w biurze. Wróci za 15 minut. Niestety w czasie kolejnej rozmowy okazało się, że dyrektor nie mógł udzielić nam informacji na temat szokującej sprawy, ponieważ... „wyszedł właśnie w tej chwili".
▪Postanowiliśmy zatem dowiedzieć się więcej na temat procedur od dyrektora Szpitala Miejskiego przy ul. Kościuszki. Po przedstawieniu całej sytuacji, dyrektor poprosił o czas, aby mógł zebrać potrzebne informacje. I tu, podobnie jak w pierwszym przypadku, okazało się, że po umówionych 30 minutach, wyszedł. Nie zostawił żadnej informacji.
▪Kontaktujemy się także z biurem prasowym Wojewódzkiego Pogotowia Ratowniczego w Katowicach. Jak wynika z relacji pracowników WPR, ratownicy zastali na miejscu zdarzenia pacjenta z objawami neurologicznymi. Według relacji pracowników Szpitala Wojskowego przekazanego do WPR, na miejsce została wysłana pielęgniarka i to ona odpowiadała za zabezpieczenie pacjenta. Przeczy to relacji świadków, w tym Pani Ludmiły, która wraz z dwoma mężczyznami, udzielała pomocy rannemu.

„[...] Będę stosował zabiegi lecznicze wedle mych możności i rozeznania ku pożytkowi chorych, broniąc ich od uszczerbku i krzywdy.[...]" — to fragment Przysięgi Hipokratesa składanej przez lekarzy w starożytności, dzisiaj funkcjonującej, w zmienionej formule, jako Przyrzeczenie Lekarskie. Niezależnie od obowiązujących procedur, dla ludzi ją składających, najistotniejszym powinno być życie pacjenta.

# Drugie życie ponurego biurowca

**Budynek stojący przy ul. Pszczyńskiej 44, od lat straszył zaniedbaną fasadą.**

Stary biurowiec swoim wyglądem przypominał starszym gliwiczanom czasy poprzedniej epoki. Teraz budynek ma zyskać całkiem nowy wygląd dzięki inwestycji miejskich spółek ZBM i TBS. Według założeń w kamienicy powstaną lokale biurowe do wynajęcia. Doskonała lokalizacja w okolicy ścisłego centrum z pewnością przyciągnie potencjalnych przedsiębiorców. Budynek posiada 5 kondygnacji, z których każda zajmuje 290 m2. Już ruszyły pierwsze prace wewnątrz kamienicy. W planach jest między innymi instalacja windy, wymiana okien, drzwi i instalacji elektrycznej. Remont obejmie również ocieplenie budynku, odświeżenie elewacji, przygotowanie miejsc parkingowych i budowę nowego wjazdu od strony ulicy Pszczyńskiej. Inwestycja bardzo podoba się mieszkańcom.
▪*Okolica zmienia się bardzo szybko. Za zaniedbanym blokiem stoją odświeżone wieżowce, wszystko wokół jest zadbane i czyste. A tu, tuż przy jednej z głównych ulic w mieście stoi taka szkarada.* - komentuje Pan Jan, czekający na przystanku. W podobnym tonie wypowiada się Kamila studentka Politechniki mieszkająca na os. Zubrzyckiego.
▪*Cieszę się, że ktoś w ogóle się zajmuje takimi „pomnikami". W końcu jesteśmy w ścisłym centrum miasta, które szczyci się nadzwyczajnym rozwojem. Oby więcej takich zmian.*

Obecnie ZBM i TBS starają się o kredyt na remont obiektu. Początkowo biurowiec miał zostać przeznaczony na nową siedzibę spółek, jednak spółki przejęły dodatkowe dwa piętra w dotychczasowej lokalizacji i przeprowadzka okazała się zbędna.

# DZISIAJ w Gliwicach

Najwięcej informacji. Każdego dnia

**www.dzisiajwgliwicach.pl**

# tydzień w Gliwicach

Największy nakład. Każdego tygodnia

**www.tydzienwgliwicach.pl**

Tydzień w Gliwicach to niezależny, bezpłatny tygodnik ukazujący się co poniedziałek w największym w Gliwicach nakładzie **25 000 egzemplarzy.** Jest jedyną gliwicką gazetą wręczaną do ręki.

Daje to gwarancję bezpośredniego dotarcia do bardzo zróżnicowanego grona niepowtarzających się klientów.

Prowadzony przez nas portal informacyjny www.dzisiajwgliwicach.pl według danych Google Analytics odwiedziło już **107 864 czytelników**. Tworzymy także największą w Gliwicach społeczność internetową, według statystyk Facebook dotarliśmy już do **103 272 użytkowników** tego serwisu.

Znajdziesz nas na Facebook-u

**www.facebook.com/dzisiaj.w.gliwicach**

# Budowa ronda paraliżuje ruch

foto Kamila Zygo

## Na granicy Gliwic i Zabrza tworzą się gigantyczne korki.

Wszystko to z powodu budowy odcinka G1 DTŚ. Na ulicy Roosevelta prowadzącej z Zabrza do Gliwic powstaje nowe rondo. Umożliwi ono łatwy i bezkolizyjny wjazd na powstającą Drogową Trasę Średnicową. W wyniku prowadzonych prac na ul. Sikorskiego i Roosevelta wystąpiły ogromne utrudnienia w ruchu. O szczegółach dotyczących remontu opowiedziała nam **Danuta Żak, rzecznik DTŚ S.A.**

—W ramach budowy odcinka DTŚ w Zabrzu - 2,95 km długości od ronda de Gaulle'a do granicy z Gliwicami - realizowane jest także połączenie Trasy Głównej DTŚ z ulicami miejskimi poprzez budowę łącznicy raz ronda w ciągu ul. Roosevelta. Od dnia 29.10.2012r. wprowadzony został ruch wahadłowy w celu wykonania kanalizacji deszczowej oraz konstrukcji nawierzchni ronda. Aby zachować przejezdność ulic Roosevelta i Sikorskiego, prace będą wykonywane etapowo. Planowane zakończenie obecnego etapu prac, nastąpi około 15 listopada. Wtedy też ruch kołowy zostanie skierowany na nowo wykonany fragment ronda w celu wykonania jego pozostałej części. Przywrócenie ruchu dwukierunkowego przy sprzyjających warunkach pogodowych zaplanowane jest na początek grudnia bieżącego roku. Cena kontraktowa wykonania robót budowlano-montażowych to kwota 184 100 988,64 zł brutto.

Kierowcy, którzy nie muszą jechać tą drogą, powinni wybrać inną trasę. Codziennie w godzinach szczytu, korek przy ul. Sikorskiego osiąga ponad półtora kilometra! Z doniesień naszych czytelników wynika, że w godzinach porannych, światła tymczasowe kierujące ruchem nie działają prawidłowo.

**Nieproszeni goście na działkach utrudniają życie mieszkańcom ul. Równej w Gliwicach. O swoim problemie napisała do redakcji Pani Aleksandra, zdruzgotana działaniem służb.**

# Eksmitujcie meneli

List drukujemy w wersji oryginalnej.
Nazwisko i adres znane redakcji.

*Kieruje mną bezsilność wyrażana przez wspólnotę mieszkaniowej przy ul. Równej, do której należę, jako że od okresu dziesięciu lat tuż za blokiem, pod oknami mieszkalnymi osiedlił się bezdomny mężczyzna. Liczne interwencje w instytucjach i organach nie dały do dzisiaj rezultatu i nielegalne lokum stało się miejscem ewidentnie utrudniającym życie lokatorów budynków przy ul. Równej. Poinformowane zostały takie placówki, jak Zarząd Budynków nr 9, Prezydium, Sanepid, Straż Miejska, pracownicy socjalni. Ogródek i stojąca na nim altanka stały się miejscem skupiającym okolicznych kloszardów.*

*Do najbardziej uciążliwych aktywności przebywających na terenie nielegalnego ogródka bezdomnych należą między innymi palenie tworzywami sztucznymi niezależnie od pory roku, w tym gumą z opon w altance, co powoduje powstawanie bardzo nieprzyjemnego, osadzającego się na ścianach mieszkań, a przede wszystkim toksycznego dymu, jaki przedostaje się przez okna lokatorów do pokojów. Bezdomni regulują swoje potrzeby fizjologiczne bez dostępu do sanitariatów, spożywają alkohol, gromadzą multum odpadów na terenie nielegalnego ogródka. Do niedawna korzystali z licznika prądu należącego do niezamieszkałego lokum!*

*Zdruzgotani bezowocnością zgłoszeń w tej sprawie, lokatorzy budynku mieszkalnego upatrują szansy na korzystniejszy rozwój zdarzeń na drodze nagłośnienia beznadziejnej sprawy w mediach. W tym celu postanowiłam skontaktować się z Państwem, w celu uzyskania informacji na temat możliwości upublicznienia lokalnego problemu nurtującego wspólnotę mieszkaniową już od tak długiego czasu. Za niebywały wydaje się nam bieg zdarzeń, którego jesteśmy świadkami: dwie bezdomne osoby, żyjące w konkubinacie, osiedlają się na nielegalnie zbudowanej altance na terenie przynależnym administracji.*

*Na tym terenie przez okres dziesięciu lat w warunkach nieludzkich przebywają, notorycznie spożywając alkohol, załatwiając swoje potrzeby fizjologiczne przed budynkiem mieszkalnym, paląc tworzywami sztucznymi, uwalniającymi toksyczny dym. Kiedy kobieta umarła, altanka stała się miejscem schadzek okolicznych kloszardów. Jedyne, co udało się zdziałać w tej kwestii przez administrację, to skierować do bezdomnych zapytanie o chęć przeniesienia się do placówki im. Brata Alberta, na którą to propozycję potencjalni zainteresowani nie przystali.*

*Trudno jest opisać bezsilność i bezradność członków wspólnoty mieszkaniowej wobec zaistniałej sytuacji. Będę bardzo wdzięczna za odpowiedź, za jakąkolwiek wskazówkę pomocną w wyżej opisanej sprawie.*

REKLAMA

Najwięcej informacji każdego dnia na dzisiajwgliwicach.pl

dołącz do nas na FACEBOOK'u 10 737 fanów

- widzisz coś interesującego
- coś Cię irytuje
- masz coś do powiedzenia
- uczestniczysz w życiu społecznym
- masz ciekawe zdjęcia
- wiesz o czymś ważnym

**skontaktuj się z nami**

# Maltretowali 13-latkę ! Sąsiedzi pomogli

*Bardzo często słyszy się o sąsiedzkiej obojętności na krzywdę dziejącą się za ścianą.*

Na szczęście w tym wypadku lokatorzy pewnego bloku w Łabędach nie byli obojętni na krzyk i rozpacz bitego dziecka. Postanowili działać. Sąsiedzi, gdy tylko spostrzegli, że dzieje się coś złego, zgłosili sprawę dyrektorowi szkoły. Dyrektor i pedagog musieli sprawdzić, czy wyciągnięte wnioski nie są zbyt pochopne. Okazało się, iż uczennica faktycznie ma trudną sytuację rodzinną. Po wstępnych ustaleniach, postanowiono powiadomić o sprawie policjantów z IV komisariatu.

Po przesłuchaniu świadków i samej nastolatki, funkcjonariusze uznali sprawę za bardzo poważną. Jak się okazało w rodzinie od jakiegoś czasu dochodziło do drastycznej przemocy fizycznej, bicia i znęcania psychicznego nad bezbronnym dzieckiem. Co istotne, sąsiedzi, którzy zgłosili sprawę, aktywnie uczestniczyli w jej rozwiązaniu.

O tej wzorowej postawie opowiedział nam oficer prasowy policji, **komisarz Marek Słomsk**i. - **Opisany przez nas przypadek należy do wyjątkowych ponieważ sąsiedzi zareagowali na krzywdę dziejącą się za tzw. „czterema ścianami" i solidarnie podjęli decyzję o stawieniu czoła problemowi. Dodatkowo podjęli działania, takie jakie uznali za najwłaściwsze – postanowili działać jak tylko potrafili. Powiadomili szkołę krzywdzonego dziecka, wezwani przez policje w charakterze świadków nie zakrywając się niewiedzą, niepamięcią złożyli zeznania. Dlatego też udało się uratować dziecko od kolejnych cierpień.** Zazwyczaj ludzie nie widzą, nie słyszą lub udają, że nie widzą krzywdy dziejącej się w domu sąsiada. Jeśli już reagują to na zasadzie powiadomienia, często anonimowego. Ci sami ludzie odmawiają zeznań policjantom próbującym wyjaśnić sytuację, dojść do prawdy, zasłaniając się brakiem wiedzy - to często wiąże ręce prowadzącym dochodzenie.

W tym przypadku mieliśmy do czynienia z wzorową postawą sąsiadów. Być może dzięki ich decyzji i podjętym działaniom uniknięto tragedii. Pamiętajmy, że jeśli „nie reagujesz to akceptujesz". Warto pomyśleć nad tym hasłem, gdyż chwila refleksji pozwoli niektórym z nas przeprowadzić rachunek sumienia. - dodaje komisarz.

W tym przypadku mieliśmy do czynienia z wzorową postawą sąsiadów. Być może dzięki ich decyzji i podjętym działaniom uniknięto tragedii. Pamiętajmy, że jeśli „nie reagujesz to akceptujesz". Warto pomyśleć nad tym hasłem, gdyż chwila refleksji pozwoli niektórym z nas przeprowadzić rachunek sumienia

Lokatorzy bohatersko zareagowali na krzywdę dziecka i dzięki temu nie dopuścili, aby niewinnemu dziecku działa się krzywda. Policja zatrzymała wyrodnych rodziców, którzy zostali osadzeni w izbie zatrzymań. Materiały dochodowe zostały przekazane prokuraturze. Dodatkowo wobec 59-letniego ojca dziecka, zastosowano dozór policyjny, zakaz kontaktowania się, zbliżania i jakiegokolwiek niepokojenia pokrzywdzonej. Obecnie dziewczynka przebywa w domu dziecka.

Co smutne, 13-latka wolała to drastyczne w jej życiu rozwiązanie, niż dalsze przebywanie w jednym domu z własnymi „rodzicami". Ojciec i matka czekają na proces i wyrok sądu. Grozi im zaledwie 5 lat pozbawienia wolności — *zaznaczmy* — za maltretowanie dziecka. Warto dodać, że 12 lat grozi mężczyźnie, który okradał pasażerów pociągu częstując ich wódką z środkiem nasennym. Jeśli taki czyn jest zaliczany jako forma rozboju, to ewentualna kara 5 lat pozbawienia wolności za maltretowanie własnego dziecka, wydaje się nieśmiesznym żartem.

# Nowy Świat już przejezdny

**Przebudowywany odcinek ul. Nowy Świat tymczasowo został dopuszczony do ruchu.**

foto Marek Morawiak

Kierowcy muszą jednak liczyć się z czasowymi utrudnieniami ze względu na prace, które nadal są prowadzone w obrębie skrzyżowania.

Prace związane przebudową południowej jezdni ulicy Nowy Świat na odcinku od skrzyżowania ulic Rybnickiej, Jana Pawła II do skrzyżowania z ulicami Pszczyńską, Mikołowską i Wrocławską rozpoczęły się pod koniec sierpnia tego roku. Polegały m.in. na dobudowie dodatkowego pasa ruchu, a także modernizacji sygnalizacji świetlnych. W trakcie przebudowy zmianie uległ przebiegów ciągów pieszych w rejonie zieleńca pomiędzy jezdniami ulicy Nowy Świat.

źródło: ZDM Gliwice

# „Sierpień 80" zapowiada strajk generalny

W ubiegły wtorek związkowcy WZZ „Sierpień 80" przekonywali gliwiczan do poparcia ich akcji protestacyjnej zaplanowanej na początek 2013 roku.

Pikieta zwolenników strajku odbyła się przed Urzędem Miejskim i na Pl. Piastów.

Związkowcy twierdzą, że głównym powodem zapowiadanego strajku jest źle prowadzona polityka społeczno-gospodarcza prowadzona przez rząd.

Dodają, że obecna władza nie potrafi zapewnić odpowiedniej ochrony miejsc pracy oraz przeciwdziałać bezrobociu. Jako kolejne argumenty, zwolennicy strajku podają likwidowanie szkół, akceptację umów śmieciowych przez obecny rząd, prywatyzowanie służby zdrowia oraz likwidację rozwiązań emerytalnych dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Pikiety są częścią akcji informacyjnej prowadzonej we wszystkich śląskich miastach.

Jak dodaje Patryk Kosela, rzecznik prasowy Komisji Krajowej WZZ „Sierpień 80", kryzys to tylko nieudolne tłumaczenie.

Akceptowanie problemów, z jakimi codziennie boryka się społeczeństwo jest tłumaczone przez "Warszawkę" kryzysem. Ale to nie jest nasz kryzys, tylko polityków i bankierów.

My nie będziemy płacić za ich kryzys.

**W trzeciej kolejce II ligi piłkarek ręcznych zawodniczki Sośnicy Gliwice gościły w Krapkowicach.**

# Zwycięstwo szczypiornistek z Gliwic!

Podopieczne Aleksandry Pawelskiej tym razem nie dały najmniejszych szans tamtejszemu Otmętowi, wygrywając 33-18. Dzięki bardzo dobrze grającej bramkarce i świetnej obronie nasze zawodniczki do przerwy prowadziły 13-9, by w drugiej połowie wyprowadzając skuteczna kontrataki systematycznie zwiększać przewagę.

Drużyna Otmętu Krapkowice to zeszłoroczny pierwszoligowiec, tym cenniejsze zwycięstwo i 2 punkty na koncie naszych młodych szczypiornistek.
**Sośnica Gliwice w składzie: Kiepura Marta, Przyżycka Natalia, Kobusińska Patrycja, Kurek Paulina, Szudera Wioletta, Abramowicz Aleksandra, Stasiak Katarzyna, Zwierko Magdalena, Onyszkiewicz Jutyna, Switała Sonia, Samol Anna, Krasoń Katarzyna.**

REKLAMA

## MAZUREK DĄBROWSKIEGO NA STADIONIE MIEJSKIM w GLIWICACH

# Mecz U-20: POLSKA-NIEMCY

Po raz pierwszy na Stadionie Miejskim kibice będą świadkami występu reprezentacji Polski. Spotkanie U-20: Polska - Niemcy, rozgrywane w ramach Turnieju Czterech Narodów, odbędzie się 14 listopada o godz. 18.00 na Stadionie Miejskim w Gliwicach. Cena biletu wynosi 5 zł na wszystkie dostępne w tym meczu sektory, wyłączając kompleks VIP oraz sektory I oraz J przeznaczone dla uczniów i nauczycieli gliwickich szkół. Dla fanów niebiesko-czerwonych przygotowaliśmy specjalną ofertę — nabycie i okazanie biletu

na reprezentacyjny pojedynek będzie upoważniało do otrzymania 50-procentowej zniżki w kasie na mecz 14. kolejki T-Mobile Ekstraklasy Piast Gliwice — Polonia Warszawa. Kadra prowadzona przez Władysława Żmudę zajmuje w tabeli pierwszą pozycję, notując w trzech meczach dwa remisy i jedno zwycięstwo. Pierwszym bramkarzem zespołu jest Jakub Szumski, występujący w Piaście Gliwice.
Przedsprzedaż wejściówek na to spotkanie odbędzie się 12 i 13 listopada, w godz. 12-19. W dniu meczu kasy zostaną otwarte o godz. 10, dystrybucja potrwa do godz. 18:45. **Ważne**: Sprzedaż internetowa została wyłączona.

# Mieliśmy spore nadzieje

GTK udało się zrewanżować za porażkę na własnej hali z Pogonią Prudnik. Wyższość zespołu Grzegorza Pinkowskiego musieli uznać koszykarze z Żor. Gliwiczanie wygrali 12 punktami. Nie udała się natomiast wyprawa naszych koszykarzy do Tychów. GTK, będąc zespołem zdecydowanie gorszym, musiało uznać wyższość GKS-u, który bezlitośnie wykorzystał słabą obronę gliwiczan. W szeregach gospodarzy dość nieoczekiwanie pojawił się Mariusz Markowicz. To właśnie środkowy zespołu z Tychów rozegrał bardzo dobre spotkanie i bezlitośnie wykorzystywał sytuacje, które kreowali jego partnerzy z drużyny. Już od pierwszych minut ton wydarzeniom na parkiecie nadawali podopieczni Tomasza Jagiełki. Druga kwarta rozpoczęła się od wejścia pod kosz Daniela Małka. Po chwili rzucający obrońca GKS-u powtórzył swoją akcję i GKS wzrosła do dziewięciu punktów. Sygnał do odrabiania strat dał Wiekiera, który w krótkim odstępie czasu dwukrotnie trafił zza łuku, a po skutecznej kontrze w wykonaniu Grzegorza Sobańskiego strata zmalała do 3 punktów. Niestety, po chwili zza linii 6,25 metra trafił Grzegorz Remin, a kolejne „oczka" dołożył Markowicz i przewaga miejscowych znów urosła do ośmiu punktów. Ta różnica utrzymywała się już do końca pierwszej połowy spotkania. Mieliśmy sporą nadzieję, że po przerwie ujrzymy lepiej spisujący się zespół GTK, ale niestety trzecia kwarta również zakończyła się zwycięstwem tyszan, w szeregach których prym wiódł Weiss. W szybkim tempie najpierw trafił z półdystansu, a po chwili jeszcze dwukrotnie zza łuku. To pozwoliło miejscowym odskoczyć na 12 punktów przewagi

Nasza drużyna w ostatniej części spotkania szybko popełniła pięć fauli i gospodarze dość często stawali na linii rzutów wolnych, a że spisywali się w tym elemencie gry bardzo dobrze, to GKS znów uzyskał bezpieczną przewagę 15 punktów. Sytuację próbował jeszcze ratować Podulka, który dwa razy trafił zza linii 6,25 metra, ale było już zbyt późno, by liczyć na wygraną w tym prestiżowym pojedynku.

# Czwarta przegrana z rzędu...

Na początku sobotniego spotkania gliwiczanie narzucili gościom swój styl gry. W dziewiętnastej minucie błysnął w polu karnym Matej Izvolt, pomocnik Piasta obrócił się z piłką i lekkim uderzeniem przelobował interweniującego Peskovica. Kiedy wydawało się, że druga bramka pozostaje kwestią czasu, w 29 minucie drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartką został ukarany Fernando Cuerda. „Piastunki" nie zrażone utratą zawodnika wciąż prowadziły odważną grę, kończąc pierwszą połowę z jednobramkowym prowadzeniem.

FOTO: Irek Dorożański

W drugiej odsłonie meczu wydarzenia na boisku przybrały bardzo niekorzystny obrót dla niebiesko-czerwonych—w 48 minucie pada wyrównujący gol dla „Niebieskich". Ruch przejmuje inicjatywę na boisku. Sultes otrzymuje idealną piłkę od Kuświka i uderzeniem z ostrego kąta wyprowadza ekipę z Chorzowa na prowadzenie. Po drugim trafieniu zespół Jacka Zielińskiego spuszcza nieco z tonu. W 81 minucie, po świetnym zagraniu „Mido", idealną okazję zmarnował Kędziora posyłając piłkę w trybuny. Minutę później Kusik po kapitalnej akcji z byłem zawodnikiem Piasta, Smektałą podwyższył wynik pojedynku na 3:1.

FOTO: Irek Dorożański

Największy nakład w Gliwicach.
Sprawdź naszą ofertę reklamową.
www.reklamawgliwicach.pl

REKLAMA

# POLSKI JĘZYK trudny język

## Uprasza się o niepalenie w lokalu

*Magdalena Markowicz*

Bardzo często możemy się spotkać z ogłoszeniami typu: Prosimy o „niepalenie”, „niewyrzucanie” albo „niebrudzenie”. Równie często widzimy takie ogłoszenia napisane w inny sposób: „nie palenie”, „nie wyrzucanie”, „nie brudzenie”. Skąd wynika niekonsekwencja? Czy to zwykły błąd ortograficzny?

Powyższe przykłady to rzeczowniki, a te, według normy ortograficznej, z cząstką „nie” piszemy razem. Dlatego też bezwzględnie należy pisać „niepalenie”, „niewyrzucanie”, „niebrudzenie”. Skąd jednak wątpliwości? Przytoczone rzeczowniki pochodzą od czasowników, które, jak wiadomo, z cząstką „nie” piszemy oddzielnie. A zatem – „nie palę”, ale „niepalenie”. Trzeba pamiętać, że nie zawsze wyraz, który kojarzy nam się z wykonywaniem jakiejś czynności jest czasownikiem. W razie wątpliwości warto zastanowić się na jakie pytanie odpowiada dane słowo. Jeżeli na kto? co?, tak jak „palenie”, to na pewno mamy do czynienia z rzeczownikiem.

Wyjątkiem, kiedy „nie” z rzeczownikami piszemy oddzielnie, są konstrukcje typu: „nie bieganie, ale pływanie jest jego pasją”, „nie malowanie, lecz rzeźbienie sprawia jej przyjemność”. Innym wyjątkiem są słowa takie jak „nie-Polak”, „nie-Nigeryjka”, „nie-Europejczycy”. Po cząstce „nie-” pisanej z łącznikiem występują w tych przypadkach człony pisane z wielkiej litery.

Pomijając wyjątki, raczej rzadkie we współczesnej polszczyźnie, warto zwrócić uwagę na przykład na ogłoszenia wywieszane na naszych klatkach schodowych. Czy aby na pewno prosi się w nich o „niehałasowanie” i „nieroznoszenie reklam”? Kto, jak nie my – użytkownicy języka, mamy realny wpływ na jego poprawność?

więcej na www.kulturawgliwicach.pl

# Wenecka noc nadejdzie w styczniu!

**Wenecja... Słońce, muzyka, piękne kobiety, a nade wszystko — karnawał!**

Czas, w którym wszystkie reguły czy konwenanse zostają zawieszone i wystarczy założyć maskę, by książę zamienił się rolami ze sługą, a księżna z pokojówką. Kiedy zatem do Wenecji na karnawał zjeżdża uwodzicielski Książę Urbino z Caramellem, swym nadwornym cyrulikiem, nikogo nie dziwi, że blady strach pada na tamtejszych senatorów, których bynajmniej nie cieszy perspektywa wystawienia wierności własnych żon na poważną próbę. Książę jest podekscytowany zwłaszcza na myśl o spotkaniu z Barbarą, piękną małżonką senatora Delacqua, która poprzedniego sezonu w ostatniej chwili wymknęła się z zastawionej na nią przez uwodziciela pułapki. Los senatorskiej cnoty spoczywa jednak przede wszystkim w rękach Caramella, Anniny, jego ukochanej, Papacody, jego przyjaciela, słynnego sprzedawcy makaronu, oraz Ciboletty, pokojówki Barbary i ukochanej Pappacody. Kiedy ta czwórka zabiera się do snucia intrygi, wiadomo już, że nie będzie nudno...

„Noc w Wenecji” to operetka wielkiego Johanna Straussa, wiedeńskiego mistrza gatunku. W kanonie operetkowych przebojów stałe miejsce zajęła zwłaszcza pochodząca z niej przepiękna serenada Caramella „Zejdź do gondoli”. W Gliwickim Teatrze Muzycznym „Noc w Wenecji” wyreżyseruje Marcin Sławiński, jeden z najlepszych polskich reżyserów komediowych, a za pulpitem dyrygenckim stanie Wojciech Rodek, kierownik muzyczny GTM. O karnawałowy przepych zadbają Barbara Ptak, wybitna kostiumograf, współtwórczyni największych arcydzieł polskiej kinematografii *(m.in. nominowanych do Oscara „Ziemi obiecanej”, „Faraona”, „Noża w wodzie” oraz „Nocy i dni”)*, z gliwicką sceną operetkową związana niemal od początku jej istnienia, oraz Jan Polewka, krakowski scenograf, wieloletni dyrektor tamtejszego Teatru Groteska. Choreografię opracuje związany od lat z Operą Śląską oraz Gliwickim Teatrem Muzycznym Henryk Konwiński.

**PREMIERA**: 18 stycznia 2013 w Gliwickim Teatrze Muzycznym

## Horoskop

**Baran 21.03-20.04**
Spróbuj się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Zastanów się czy dotychczasowe miejsce pracy faktycznie Ci odpowiada.

**Byk 21.04-20.05**
Warto odrobinę zmienić twój sposób myślenia. Otwarty umysł jest szansą na sukces. Pamiętaj, że nie jesteś sam. Zawsze możesz liczyć na bliskie Ci osoby.

**Bliźnięta 21.05-21.06**
Przestałeś rozumieć otaczające osoby. Nawet jeśli wydaje Ci się, że masz do czynienia z ludźmi z innej planety, to jednak musisz liczyć się ich zdaniem.

**Rak 22.06-22.07**
Musisz unikać konfrontacji. Przestań usprawiedliwiać swoje błędy i nieprzemyślane zachowanie. Jeśli zaczniesz spoglądać na sprawy z pewnego dystansu unikniesz problemów.

**Lew 23.07-23.08**
Tym razem czeka Cię spokojny i przyjemny tydzień. Brak zaskakujących zwrotów pozwoli Ci odzyskać spokój.

**Panna 24.08-22.09**
Zapowiada się ciekawy i dynamiczny tydzień. Siły nie będą Cię opuszczać, co pozwoli Ci nadrobić obowiązki. Co ważne, nic nie może zagrozić Twoim planom.

**Waga 23.09-23.10**
Czeka Cię dużo pracy. Zrealizujesz zaplanowane działania pod warunkiem, że zaczniesz współpracować z innymi.

**Skorpion 24.10-22.11**
Pozwól sobie na totalne lenistwo i wyciszenie. Dzięki nawet krótkiej chwili relaksu naładujesz wyczerpane baterie. Łóżko, herbata i dobra książka – tego Ci trzeba!

**Strzelec 23.11-21.12**
Pamiętaj, że trzeba dbać o wzajemne potrzeby. Bliska osoba czuje się zaniedbywana. Brak szczerości będzie powodem do ostrej kłótni. Nie pozwólcie zepsuć sobie humoru.

**Koziorożec 22.12 20.01**
Niestety w pewnych dziedzinach brakuje Ci wiedzy i doświadczenia. Schowaj dumę do kieszeni i poproś zaufaną osobę o radę.

**Wodnik 21.01-19.02**
Nie możesz pozwolić, aby ktoś wtrącał się w Twoje życie. Na wszelkie próby niechcianej ingerencji będziesz reagował zbyt emocjonalnie, a nawet agresywnie.

**Ryby 20.02-20.03**
Brak wiary w siebie zaczyna Cię ograniczać. Najlepszym rozwiązaniem jest chwila refleksji, która pomoże Ci uzmysłowić co do tej pory zdołałeś osiągnąć.

# Złodzieje usypiali pasażerów... wódką

W ubiegły poniedziałek około godziny 09.00, policjanci zatrzymali dwóch złodziei, którzy okradali pasażerów pociągu. Mężczyźni zastosowali metodę starą jak świat, przed którą od zawsze przestrzegają plakaty na polskich dworcach – poczęstunek z środkiem nasennym. Tym razem w roli smakołyku wystąpiła wódka, którą przestępcy proponowali pasażerom pociągu relacji Wrocław-Przemyśl.

Zatrzymani to 41-letni mieszkaniec powiatu olkuskiego i 65-latek z Katowic. Starszy z podejrzanych jest już dobrze znany stróżom prawa. Już wcześniej był karany za podobne przestępstwa. Kradzież po wcześniejszym uśpieniu ofiary kwalifikowana jest jako rozbój i zagrożona karą do 12 lat pozbawienia wolności.

# Rok ukrywał się przed policją. Wpadł przypadkiem

Mężczyzna ścigany listem gończym przez rok ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości!

38-letni włamywacz został zatrzymany we wtorek tuż przed godziną 10.00. Warto dodać, że wpadł niejako przy okazji innej sprawy. Detektywi nie mogli namierzyć przestępcy, gdyż ten często zmieniał miejsce pobytu i zatrzymywał się u swoich znajomych.

Policjanci wpadli na jego trop, badając sprawę kradzieży z włamaniem do mieszkania przy ul. Pszczyńskiej. Sprawca ukradł wtedy telewizor i sprzęt elektroniczny. Liczne poszlaki doprowadziły śledczych do podejrzanego. Po ustaleniu jego tożsamości okazało się, że jest on poszukiwany listem gończym, a jego pazerność zaprowadziła go za kraty. Za przestępstwa przeciwko mieniu został skazany na 3 lata więzienia.

# Bilans dnia Wszystkich Świętych

**Według ogólnopolskich statystyk początek listopada to niezwykle niebezpieczny czas.**

W tym okresie policja notuje najwięcej stłuczek, kolizji i wypadków drogowych. Na szczególne niebezpieczeństwo są narażeni piesi, którzy tłoczą się na poboczach dróg. Po zmroku są zupełnie niewidoczni dla kierowców.
Wzmaga się również działalność złodziei i przestępców, którzy skrzętnie wykorzystują zadumę i zamyślenie osób odwiedzających rodzin.
Z policyjnych raportów zebranych na terenie całego kraju wynika, że takie przykre zdarzenia powtórzyły się i w tym roku, ale nie w Gliwicach! Okazuje się, że na dogach powiatu gliwickiego było wyjątkowo spokojnie.

*1 listopada funkcjonariusze odnotowali tylko trzy drobne stłuczki.*

Oczywiście w rejonie cmentarzy tworzyły się spore korki, jednak nie wpłynęło to na liczbę zdarzeń drogowych. Gliwiczanie wzięli sobie również do serca ostrzeżenia dotyczące złodziei, co pozwoliło ustrzec się przed ewentualną kradzieżą.
▪Tegoroczne święto, minęło w Gliwicach bardzo spokojnie. Nad porządkiem czuwały patrole policji i straży miejskiej.

Największy nakład w Gliwicach. Sprawdź naszą ofertę reklamową.
www.reklamawgliwicach.pl

REKLAMA

BeSt CAD
www.bestcad.com.pl
mosty i konstrukcje sprężone w AutoCAD 2002 do 2012

Jedyny na polskim rynku program do wspomagania projektowania mostów w środowisku AutoCAD!

Autodesk Authorised Developer
CADmost Projekt
ul. Plebiscytowa 1, 44-100 Gliwice, tel. 32-2311156, bestcad@cadmost.com.pl

Redaktor naczelny:
Marek Morawiak
naczelny@dzisiajwgliwicach.pl
Wydawca:
Dzisiaj w Gliwicach
- Wydawnictwo Prasowe
Marek Morawiak
44-100 Gliwice,
ul. Górnych Wałów 52/13
Druk:
Polskapresse Sp. z o.o.
Sosnowiec,
ul. Baczyńskiego 25A
Nakład: 25 000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo do edycji nadesłanych tekstów.
Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść otrzymanych reklam i ogłoszeń.